

Nagroda Polsko-Niemiecka za szczególne zasługi dla rozwoju stosunków polsko-niemieckich w roku 2010

Propozycja przyznania nagrody w roku 2010 Klausowi Dörnerowi

Osoba i biografia Klause Dörnera

Klaus Dörner urodził się 22 listopada 1933 roku w Duisburgu nad Renem. Jego ojciec był lekarzem, matka zajmowała się domem. Miał starszą siostrę. Jak wielu spośród jego rówieśników, także Klaus Dörner w domu rodzinnym, szkole, a także w nazistowskiej organizacji młodzieżowej Hitlerjugend wychowywany był w duchu ideologii narodowosocjalistycznej. Dopiero w wieku młodzieńczym zdał sobie sprawę z tego, iż ideały jego dzieciństwa były zbrodnicze i stosownie do tego odkrycia zerwał z nimi na dobre. To zerwanie stało się pierwszym krokiem na długiej i towarzyszącej życiu Klause Dörnera nieustannie aż do dziś, częściowo prywatnej, częściowo publicznej drodze do prawdy i odnalezienia własnej tożsamości.

Klaus Dörner studiował medycynę w Berlinie i Hamburgu. Dodatkowo poświęcił się intensywnemu zgłębianiu nauk humanistycznych - historii, socjologii i filozofii. Napisał dwie rozprawy doktorskie, z medycyny i nauk humanistycznych, uzyskując tytuły doktora medycyny i filozofii. Fachowe wykształcenie medyczne zdobywał od 1969 roku w klinice psychiatrycznej szpitala uniwersyteckiego w Hamburg-Eppendorf, uzyskał habilitację z psychiatrii i otrzymał nominację na profesora. Jednocześnie Klaus Dörner zaangażował się w ruch reformatorski, zmierzający do wprowadzenia zmian w psychiatrii; miał poważny udział w założeniu najważniejszych organizacji tego

ruchu, tzw. Mannheimer Kreis i Niemieckiego Towarzystwa Psychiatrii Społecznej.

W roku 1980 Klaus Dörner opuścił uniwersytet i objął posadę dyrektora ds. lekarskich kliniki psychiatrycznej w Gütersloh, w prowincjonalnym mieście w Westfalii. Ten typowy wielki szpital, w którym przebywało wówczas prawie 1000 pacjentów, w większości skazanych - według opinii wszystkich zaangażowanych w sytuację osób, a więc ich kuratorów, prawnych przedstawicieli, lekarzy i opiekunów, wreszcie i urzędników socjalnych, a zapewne i według własnych wyobrażeń - na pozostanie tam do końca życia jako przewlekle chorzy, stał się modelowym przykładem reformy, o którą walczył Dörner. Celem tej reformy było pokonanie wszelkich form wykluczenia i stworzenie struktur, które umożliwiłyby każdemu odzyskanie stałego miejsca w społeczności jako równouprawnionemu obywatelowi. Reforma szpitala psychiatrycznego w Gütersloh stała się sensacją w Niemczech. W roku 1990 Klaus Dörner został powołany do nowo utworzonej katedry psychiatrii uniwersytetu Witten-Herdecke. Z końcem 1997, po tym, jak zamknięty został ostatni oddział dla przewlekle chorych, Klaus Dörner zrezygnował z posady dyrektora ds. lekarskich i przeszedł w stan "spoczynku", podczas którego podejmował jednak liczne działania naukowe, publicystyczne, społeczne i polityczne. Od roku 2003 Klaus Dörner jest członkiem prezydium Rady Synodu Niemiec-

kiego Kościoła Ewangelickiego (Deutscher Evangelischer Kirchentag). Wraz ze swoją żoną, Suse Dörner, zamieszkał ponownie w swojej "ojczyźnie z wyboru", Hamburgu. Jest ojcem 3 córek i 2 synów i dziadkiem licznych wnuków.

Praca i dzieło Klaus Dörnera

Centralnym punktem pracy Klaus Dörnera jest poszukiwanie prawdy, wyjaśnienia przyczyn i tła zbrodni popełnianych przez reżim narodowosocjalistyczny w Niemczech i okupowanych przez niego krajach Europy, a także przejęcie odpowiedzialności za skutki tych zbrodni, przede wszystkim opieka nad ofiarami, którym udało się przeżyć, staranie o rehabilitację i zadośćuczynienie. Aby choć w przybliżeniu oddać wielkość wszechstronnej pracy Klaus Dörnera i jego znaczenie jako lekarza i terapeuty, jako reformatora, naukowca, nauczyciela i krzewiciela oświaty, człowieka aktywnego politycznie i gorliwego chrześcijanina, nie sposób pominąć odniesienia do historii współczesnej.

Klaus Dörner urodził się w rodzinie i społeczeństwie, dla których normą było przykładanie do ludzi miary "ras" i cech społecznych, ocenianie ich na tej podstawie i wykluczanie. Wszystkie obszary życia społecznego - wymiar sprawiedliwości, leczenie, szkoły i uniwersytety, kultura - przepojone były ideologią, która zakładała odrzucenie demokracji i humanizmu tradycji judeochrześcijańskiej, aby zbudować społeczność w oparciu o zasady ludowe i biologiczno-rasowe. Przedstawiciele tej ideologii od samego początku nastawieni byli na duchowe i fizyczne unicestwienie swoich rzeczywistych lub rzekomych przeciwników. Słabi i chorzy, którzy byli jakoby biologicznie "mniej wartościowi", należeli do nich tak samo, jak mniejszości religijne czy etniczne, które należało "wytępić" jako "wrogów rasowych".

W ramach realizacji tego założenia od roku 1934 na podstawie specjalnie wydanej ustawy wysterylizowano przymusowo ok. 350.000 osób na terenie całej Rzeszy Niemieckiej jako "dziedzicznie obciążonych". Tysiąc spośród nich

zmarło w wyniku bezpośrednich skutków operacji. Wielu - zarówno mężczyźni, jak i kobiety - cierpiało przez resztę życia z powodu fizycznych i duchowych ran, wywołanych tą ingerencją; przede wszystkim jednak zostali na trwałe napiętnowani społecznie jako "mniej wartościowi". Ich cele życiowe, prawo do prokreacji i możliwość spędzenia życia w otoczeniu dzieci i wnuków zostały nieodwracalnie zniszczone. Do dziś odmawia się im formalnego uznania jako ofiar prześladowań nazistowskich.

Podczas, gdy politykę selekcji eugenicznej realizowano za pomocą przymusowej sterylizacji, lekarze, naukowcy i placówki rządowe przygotowywali wspólnie akcję wymordowania setek tysięcy chorych i niepełnosprawnych, których uznawano za "ludzki balast" i "bezużytecznych zjadaczy chleba". Od roku 1939 została dla tego celu utworzona organizacja centralna pod kryptonimem "T4"; w sześciu zakładach psychiatrycznych zainstalowano urządzenia pozwalające na zabijanie całych grup ludzi za pomocą gazu toksycznego. Po napadzie Niemiec na Polskę we wrześniu 1939 we wschodnich Niemczech i na podbitych terenach polskich zaczęły się masowe rozstrzelania. 15 października 1939r. w forcie VII w okupowanym przez Niemców Poznaniu odbyło się pierwsze zabijanie gazem pacjentów kliniki psychiatrycznej. Od stycznia 1940r. w Grafeneck w Wirtembergii rozpoczęła działalność pierwsza prowadzona przez lekarzy placówka "T4", przeznaczona do zabijania gazem. Do lata 1942 w zakładach "T4" zamordowanych przez lekarzy zostało co najmniej 70.000 osób. W ramach akcji "T4" opracowano technologię i model organizacyjny dla przemysłowych mordów masowych europejskich Żydów. Piece krematoryjne zostały po zakończeniu akcji zagazowywania zdemontowane i ponownie ustawione w wielkich obozach zagłady na wschodzie. Personel placówek "T4" kontynuował swoje kariery w Majdanku, Treblince czy Bełżcu. Jednocześnie morderstwa zostały zdecentralizowane i trwały w wielu zakładach nawet po zakończeniu wojny 8 maja 1945r. Co najmniej 200.000 osób zostało w tym czasie zatłuczonych na śmierć,

zastrzelonych, otrutych, zabitych przez pozabawienie pożywienia i opieki. W liczbie tej nie uwzględniono osób zamordowanych w zakładach krajów podbitych przez Niemcy - w Polsce, Czechosłowacji, Związku Radzieckim, Francji, Belgii, Holandii i wielu innych; za wyjątkiem Polski, nigdy ich nie policzono. Podczas wojny do przerywania akcji zagazowywania "T4" przyczyniły się niepokoje społeczne oraz odosobnione protesty polityczne, w tym słynne kazania biskupa Monastery (Münster), beatyfikowanego później kardynała Clemensa Augusta von Galen. Po roku 1945 sprawcy, poza bardzo nielicznymi wyjątkami, nie ponieśli kary za swoje zbrodnie. Wielu po wojnie kontynuowało karierę, piastując wysokie stanowiska w opiece zdrowotnej, nauce i organach administracji.

Lata studiów Klause Dörnera przypadły na czas "restauracji" Republiki Federalnej Niemiec, szczytowy okres wypierania ze świadomości publicznej zbrodni systemu narodowosocjalistycznego. W pogodnym z samym sobą społeczeństwie pełnym sprawców i tzw. "Mitläufer", czyli biernych członków nazizmu, ofiary tych zbrodni, o ile w ogóle były za ofiary uznawane, żyły w cieniu. Także osoby, którym udało się przeżyć narodowosocjalistyczną formę leczenia psychiatrycznego, i członkowie rodzin zamordowanych byli wyłączeni ze społeczeństwa. Psychicznie chorzy w klinikach i zakładach Republiki Federalnej Niemiec, cieszącej się w tym czasie już dobrobytem i potęgą gospodarczą, żyli w "godzących w godność ludzką i nędznych warunkach", stanowiących rezultat zbrodni, które wyparto z pamięci i którym zaprzeczano. Natychmiastowo konieczna wydawała się gruntowna reforma.

W roku 1969 Dörner opublikował w historycznym czasopiśmie fachowym "Vierteljahreshefte für Zeitgeschichte" wyniki pierwszego i przez długie lata jedyne w obszarze niemieckojęzycznym badania naukowego dotyczącego nazistowskich mordów na chorych. W tym samym roku fachowcy z dziedziny psychiatrii i zaangażowani obywatele zjednoczyli się celem przeprowadzenia refor-

my psychiatrii. Ich celem była likwidacja wszelkich form dyskryminacji i społecznego wykluczenia osób psychicznie chorych, uznanie ich praw obywatelskich i równouprawnienie w stosunku do wszystkich innych ludzi. Klaus Dörner stał się jedną z najważniejszych postaci i jednym z najgenialniejszych teoretyków tego ruchu. Swoje filozoficzne poglądy, w których umacniał się wciąż na nowo od ukończenia studiów i które stale poddawał próbom, czerpał między innymi z dzieł Emanuela Levinasa, a także ze swojego silnego zakorzenienia w wierze chrześcijańskiej.

Wymieńmy tu przykładowo niektóre z wielkiej liczby publikacji autorstwa Klause Dörnera lub takich, w których miał swój udział jako współautor lub wydawca, a które częstokroć wywoływały wielki oddźwięk społeczny i stały się punktem wyjścia dla długotrwałych publicznych debat i społecznych oraz politycznych inicjatyw. Dla polskich psychiatrów pracujących w duchu antropologicznej psychiatrii Antoniego Kępińskiego wszystkie jego prace były źródłem intelektualnych inspiracji i praktycznych działań wokół reformy opieki psychiatrycznej w Polsce.

"Bürger und Irre. Zur Sozialgeschichte und Wissenschaftsgeschichte der Psychiatrie." ("Obywatele i szaleńcy. Historia społeczna i naukowa psychiatrii") Frankfurt/n. Menem 1969. W tym dziele Dörner opisuje janusowe oblicze historii instytucji psychiatrycznych powstałych w wyniku mieszczańskiego oświecenia, będących wyrazem z jednej strony zwrócenia się ku osobom chorym i poczucia braterstwa z nimi, a z drugiej wykluczenia ich i odmówienia im wartości, które ostatecznie okazuje się mieć śmiertelne konsekwencje. Za pomocą tej teorii psychiatrii praktycznej, będącą jednocześnie analizą socjalnej ambiwalencji mieszczańskiego społeczeństwa, opisuje punkt widzenia, który całe lata później rozwinął w swoich pracach dotyczących Holocaustu i współczesności polsko-żydowski socjolog i filozof, Zygmunt Bauman. Opracowana przez Dörnera historia zinstytucjonalizowanej pomocy chorym i słabym dała tym samym zna-

czące podstawy zrozumieniu deinstytucjonalizacji i indywidualizacji opieki społecznej, jaką można było zaobserwować od ok. 1950 roku w niemal wszystkich społeczeństwach uprzemysłowionych na świecie. Praca *Bürger und Irre* ("Obywatele i szaleńcy") doczekała się licznych wznowień i została przetłumaczona m.in. na język włoski (*Il borghese e il folle*, Roma 1975), angielski (*Madmen and the Bourgeois*, Oxford 1976) oraz rosyjski (*Grazdanin i bezumie*, Moskwa 2006).

Irren ist menschlich. ("Błądzić jest rzeczą ludzką"). Praca wspólna z Ursulą Plog. Wunstorf 1978. Wspólnie z psycholog Ursulą Plog, z którą łączyła go bliska przyjaźń aż do jej śmierci w roku 2002, Dörner opracował w poradni psychiatrycznej w Hamburg-Eppendorf nową kulturę terapeutyczną, opartą na indywidualnym i podmiotowym traktowaniu osoby chorującej psychicznie. Z tej współpracy wyrósł najbardziej znany niemiecki podręcznik psychiatrii, który całym pokoleniom lekarzy, terapeutów, pielęgniarzy i opiekunów dał nowe, humanistyczne podejście do praktyki psychiatrycznej poprzez bezpośrednie odniesienie do pacjentów ich najbliższych. *Irren ist menschlich* ("Błądzić jest rzeczą ludzką") było wielokrotnie wydawane, ostatnio ukazując się w roku 2006 w nowo opracowanej przez poszerzony zespół autorski wersji. Ponadto książka została przetłumaczona na następujące języki: niderlandzki: *Verdwalen is menselijk*. *Alpen aan de Rijn*. 1983; rosyjski: *Zabluzdat'sja svoistvenno celoveku*. St. Petersburg 1997; czeski: *Blažnit je lidské*. Praha 1999.

Freispruch der Familie. ("Uniewinnienie rodzin") Wunstorf 1982. Książka ta została przez krewnych osób chorych psychicznie przyjęta jak objawienie. Uwalniała ich od wyrażanych otwarcie lub zawołanych zarzutów po dziesiątkach lat dyskryminowania ich jako "winnych" choroby, wywołanej dziedzicznością lub niewłaściwym wychowaniem, a także dawała im nadzieję na uznanie ich za partnerów w terapii psychiatrycznej. Zainicjowany w Niemczech autentyczny ruch rodzin osób chorych był w swoich założeniach ści-

śle związany z tą książką. Praca została przetłumaczona między innymi na język czeski (*Osvobozujici rozvohor: psychicky nemocny v rodině*. Praha 1999).

Der Krieg gegen die psychisch Kranken. Holocaust in der Psychiatrie. ("Wojna przeciwko chorym psychicznie. Holocaust w psychiatrii"). Praca wspólna z: Christiane Haerlin, V. Rau, Renate Schernus i Arndem Schwendy. Wunstorf 1979. Emisja w niemieckiej telewizji amerykańskiego serialu "Holokaust", mówiącego o wymordowaniu europejskich Żydów, wstrząsnęła latem 1979 Republiką Federalną Niemiec; silne publiczne zainteresowanie tą sprawą przełamało wszystkie bariery wyparcia i zakłamania, które przez ponad 30 lat uniemożliwiały skuteczne radzenie sobie z przeszłością. Wraz ze swoimi kolegami z Niemieckiego Towarzystwa Psychiatrii Społecznej Dörner jeszcze w tym samym roku opublikował pierwsze popularnonaukowe opracowanie dotyczące nazistowskich mordów na chorych i tym samym zwrócił uwagę na zapomniane ofiary narodowosocjalistycznej psychiatrii.

Oddziaływanie tej książki trwa aż do dziś: nawet, jeśli w pracach w tym zakresie brało udział wiele osób, spełniając różne funkcje, to właśnie inicjatywa Klause Dörnera i jego niezmienna siła sprawcza były decydujące.

□ Wraz z przejściem kierownictwa szpitala w Gütersloh w 1980 roku Dörner wykorzystał związane z tym możliwości rozgłosu i zwrócił się do wciąż żyjących ofiar oraz ich krewnych, proponując im rozmowę. Także w aktach przewlekłe chorych, którzy spędzili nawet ponad 50 lat na długoterminowych oddziałach szpitala, znalazł wstrząsające świadectwa zagrożenia, udręczenia, maltretowania i trudności z przetrwaniem; opisy wydarzeń, o których ci ludzie, chorzy przez całe dekady nie mogli mówić. Dörner powiadomił o swoich odkryciach polityków i władze, a także zaczął starać się o odszkodowania dla ciągle żyjących, który to wniosek został jednak wówczas odrzucony w oparciu o obowiązujące przepisy prawne. Walka o rehabilita-

cję ofiar nazistowskiej psychiatrii miała trwać jeszcze wiele lat.

□ Niesamowite oddziaływanie książki uwidoczniło się także w klinikach psychiatrycznych, w których pracownicy zaczęli dopływać o przeszłość swoich instytucji i zaczęli poszukiwania dokumentów i świadków minionych zdarzeń. Opublikowano od tamtego czasu niemożliwą do zignorowania liczbę opracowań na temat historii różnych zakładów, regionów i miast, a także pojedynczych osób i rodzin za czasów dyktatury nazistowskiej.

□ Również z inicjatywy Klaus Dörnera przed dwudziestoma pięcioma laty powstał "Zespół roboczy do celów badania nazistowskich programów eutanazji i sterylizacji przymusowej" ("Arbeitskreis zur Erforschung der NS - 'Euthanasie' und Zwangssterilisation"). Nieposiadający stałej struktury, zarządu czy statutu zespół roboczy składa się obecnie ze spotykających się regularnie ponad 100 lekarzy, socjologów, nauczycieli, pedagogów, historyków, opiekunów, prawników, publicystów i przedstawicieli innych zawodów, częściowo zajmujących się pracą naukową, częściowo związanych z psychiatrią, pomocą niepełnosprawnym lub osobom starszym, wymiarem sprawiedliwości, organami administracji lub edukacją. Zespół roboczy nadał historycznym badaniom nad zbrodniami nazistowskimi popełnionymi na psychicznie chorych i umysłowo upośledzonych wymiar społeczny, zainicjował liczne projekty naukowe w tej dziedzinie i zaoferował badaczom ważne forum wymiany myśli, poglądów oraz krytyki. Dało to między innymi impuls do rozpoczęcia systematycznego zgłębiania akt pomordowanych pacjentów.

□ Już od wczesnych etapów w pracach zespołu roboczego uczestniczyły także ocalałe z nazistowskiego terroru osoby, w tym ofiary przymusowej sterylizacji, a także krewni zamordowanych. Z ideologiczną i polityczną pomocą ze strony zespołu roboczego połączyli się oni w "Związek Poszkodowanych przez Eutanazję i Przymusowo Wysterylizowanych" ("Bund der Euthanasie-Geschädigten und

Zwangssterilisierten"). Tym samym ofiary "nie-ludzkiej psychiatrii" otrzymały wsparcie w swojej walce o prawne i moralne uznanie ich cierpienia. Pierwszym częściowym sukcesem było udzielenie im jednorazowej wypłaty pieniężnej w uznaniu "doznanej brutalności", ale dopiero w 1999 roku niemiecki Bundestag był gotowy nazwać sterylizację przymusową "krzywdą reżimu nazistowskiego" i przyznać poszkodowanym osobom symboliczne zasiłki.

□ Ponieważ w Niemczech od niepamiętnych czasów duża ilość szpitali, zakładów psychiatrycznych i domów opieki społecznej stanowi własność kościelną, zgłębianie historii tych przybytków w czasach nazistowskich było okazją dla smutnych odkryć, dotyczących ludzkiej zawodności i wykroczeń przeciw przykazaniom Kościoła, braku więzi braterstwa i miłości bliźniego, a także tchórzostwa w obliczu dyktatury. Jako chrześcijanin, Klaus Dörner wyruszył na bezlitosne poszukiwania prawdy w kościołach i ich instytucjach diakonicznych i dobroczynnych. Na wielu forach, szczególnie w ramach Rady Synodu Niemieckiego Kościoła Ewangelickiego, do której prezydium został powołany w roku 2003, Dörner inicjował dyskusje i obrady na temat odpowiedzialności Kościołów w stosunku do pojedynczych chorych i niepełnosprawnych osób, a także na temat nowoczesnego rozumienia dobroczynności i służby diakonicznej, które przyznają potrzebującemu absolutną podmiotowość i nie czynią go przedmiotem podporządkowanym innym, rzekomo wyższym, celom.

□ Zespół roboczy zajmował się jednak nie tylko zbrodniami narodowosocjalistycznej psychiatrii i jej ocalałymi ofiarami. W latach 90. miał wiele okazji, by wyrażać opinie w aktualnych kwestiach politycznych. Klaus Dörner miał w tym zawsze istotny udział jako inicjator, autor i działacz polityczny:

- W roku 1990 reforma Ustawy o opiekunach prawnych przewidywała możliwość przeprowadzania sterylizacji u ludzi umysłowo upośledzonych na wniosek ich przedstawiciela prawnego, bez własnej prawnie sku-

tecznej zgody z ich strony. Wszystkie większe stowarzyszenia - także kościelne stowarzyszenia dobroczynne - poparły ten projekt. Zespół roboczy zażądał natomiast, aby z uwagi na doświadczenia historyczne sterylizację można było przeprowadzać tylko na podstawie osobistej, prawnie skutecznej zgody pełnoletniego obywatela oraz aby zgoda taka nie mogła zostać wydana przez prawnego reprezentanta. Po długich i kontrowersyjnych debatach udało się przekonać większość deputowanych Bundestagu i ustawa została zmieniona.

- W roku 1995 naukowcy oraz politycy żądali wprowadzenia na wzór innych krajów legalizacji badań na ludzkich embrionach. Zespół roboczy wykazał w "Deklaracji nt. Bioetyki z Grafeneck", iż wytwarzanie ludzkich embrionów w celu "spożytkowania" ich do badań naukowych jest niemożliwe do pogodzenia z celem, jakim jest ochrona godności ludzkiej od pierwszych chwil istnienia. Podjęta w wyniku tej inicjatywy przez niemiecki Bundestag "Ustawa o ochronie embrionów" stała się najsurowszym uregulowaniem prawnym w tej kwestii na świecie. W polityce na stałe zakorzeniła się zasada poszanowania godności ludzkiej od momentu zespolenia komórki jajowej z plemnikiem.

- Z końcem lat 90. dyskusje społeczno-polityczne i polityczno-prawne w Niemczech toczyły się pod znakiem "Konwencji Bioetycznej" Rady Europy. Przewidywała ona między innymi rozluźnienie ochrony embrionu i możliwość zalegalizowania badań na pacjentach niezdolnych do wydania zgody, które byłyby badaniami bez korzyści dla nich samych ("korzyść cudza"). Po raz kolejny rozpoczęta przez Dörnera inicjatywa mogła z sukcesem wpłynąć na politykę; konwencja nie została ratyfikowana przez Republikę Federalną Niemiec.

- W obliczu moralnych i prawnych pytań, z którymi konfrontuje się społeczeństwo i polityka w wyniku ekspansji biomedycyny i stworzonej przez nią, czy też w dużej mierze zainspirowanej nią kwestii "bioetyki", Dörner wspólnie z zespołem roboczym z powo-

niem zwrócił się do polityków wszystkich partii z wnioskiem o utworzenie komisji ekspertów - w tym także "ekspertów we własnej sprawie", przedstawicieli osób, których kwestie te bezpośrednio dotyczą - w celu udzielenia parlamentowi doradztwa w sprawach medycyny i biologii, a także o założenie w Berlinie "Instytutu Człowieka i Nauki" ("Institut für Mensch und Wissenschaft"). W ten sposób miano by udostępnić wiedzę i doświadczenia historyczne, które mogłyby pomóc w podejmowaniu decyzji dotyczących ważnych kwestii społecznych i politycznych o najwyższym znaczeniu moralnym. Do takich należą: stwierdzenie zgonu przed pobraniem organów do przeszczepów dla osób ciężko chorych (problematyka śmierci mózgowej), podtrzymywanie życia lub zaprzestanie podtrzymywania u osób, u których nie można bezpośrednio stwierdzić oznak aktywności świadomości i woli (stan wegetatywny), a także lekarska opieka nad umierającymi i kwestia uśmiercania osób ciężko i nieuleczalnie chorych przez ich lekarzy w ramach tzw. "eutanazji" czy też "wspomaganego samobójstwa", często usprawiedliwianego istnieniem "prawa do decydowania o własnej śmierci", które jest wyrazem prawa do samostanowienia. Klaus Dörner wyraża w dyskusjach, książkach i artykułach w bardzo zaangażowany sposób swoje stanowisko we wszystkich tych kwestiach i wskazuje na powiązania prawa do dysponowania egzystencją ludzką u jej początku i kresu, jako jakoby niezbędnego wyrazu postępu medycznego i rzekomego liberalizmu, z medycyną nazistowską.

Vernichten und Heilen. Der Nürnberger Ärzteprozess und seine Folgen. ("Uni-cestwiać i leczyć. Norymberski proces lekarzy i jego skutki." Praca wspólna z Angeliką Ebbinghaus). Berlin 2002. Proces Międzynarodowego Trybunału Wojskowego przeciwko niemieckim lekarzom, który miał miejsce w roku 1947 był wydarzeniem brzemienne w skutki dla nowoczesnej medycyny. Obowiązujące dziś na całym świecie standardy dotyczące stosunku lekarzy do swo-

ich pacjentów, terapii i badań na ludziach zostały tam sformułowane w obliczu odrażających zbrodni, które lekarze popełniali na bezbronnych chorych i jeńcach. Jednak żadne dokumenty z tego procesu - wypowiedzi, protokoły z rozpraw, ekspertyzy, wyroki - nie zostały do tamtego momentu opublikowane. Z inicjatywy Dörnera niemieckie izby lekarskie przeprowadziły zbiórkę na edycję materiałów procesowych. (Klaus Doerner (ed): *The Nuremberg Medical Trial 1946-47. Microform. München 2002*). Dzięki temu ważne dokumenty po raz pierwszy udostępniono do badań. Dörner we współpracy z historyczką Angeliką Ebbinghaus opublikował przegląd najważniejszych dokumentów wraz z komentarzem.

Leben und Sterben, wo ich hingehöre. Dritter Sozialraum und neues Hilfesystem. (Życie i umrzeć u siebie. Trzeci obszar społeczny (obywatelski) a nowy system pomocy. Neumünster 2007). Dla Dörnera jako socjologa było jasne iż nawoływania do bioetycznie, to znaczy utylitarystycznie, usprawiedliwionej ingerencji w godność jednostki oraz nawoływania do rezygnacji z życia i cielesnej nietykalskości nie są spowodowane jakimś abstrakcyjnym duchem czasów, ale są wyrazem rzeczywistości społeczno-politycznej, integracji lub wykluczenia w nowoczesnych społeczeństwach rosnącej liczby osób niepełnosprawnych lub wymagających opieki, szczególnie chorych na demencję ludzi starszych. Dlatego też w ostatnich latach Dörner z olbrzymim zaangażowaniem poświęca się problemom pomocy w lokalnym środowisku, w miejscu zamieszkania, osobom starszym i wymagającym opieki oraz opisuje alternatywy dla utartego modelu stacjonarnej opieki w szpitalach i domach pomocy społecznej. Jego książka stanowi pomost między aktualnymi debatami socjopolitycznymi, w której czarne scenariusze związane z przesunięciem proporcji spowodowane rosnącą liczbą ludzi starych a malejącą młodych odczytał w świetle doświadczeń wpływających z historii.

Już w roku 1983 Klaus Dörner natrafił we francuskim czasopiśmie na artykuł autorstwa polskiego psychiatry, dr. Zdzisława Jaroszew-

skiego, o mordach popełnianych przez Wehrmacht, SS i policję w polskich zakładach psychiatrycznych. Często w tym samym czasie wraz z chorymi rozstrzelany był personel. W Republice Federalnej Niemiec nikt nie interesował się do tamtej pory owymi haniebnymi czynami. Nigdzie nie istniała żadna niemieckojęzyczna publikacja na ich temat. Dörner zlecił tłumaczenie i przedruk eseju w wydawanym przez niego periodyku "Sozialpsychiatrische Informationen".

W 1985r. Klaus Dörner po raz pierwszy odbył podróż do Polski. Uczynił to na zaproszenie krakowskiego profesora, Józefa Bogusza, biorąc udział w Międzynarodowym Sympozjum "Wojna, okupacja a medycyna" i wygłaszając przemówienie w Collegium Maius przed zebranymi, w tym licznymi byłymi więźniami obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Spotyka się wówczas z dr. Andrzejem Cechnickim z krakowskiej Kliniki Psychiatrycznej i planują wraz z Fryderykiem Leidingerem dalszą wieloletnią współpracę. Z inicjatywy Dörnera w 1987r. do Polski przybyła trzydziestoosobowa grupa pracowników różnych zachodniemieckich instytucji psychiatrycznych; podążali śladami niemieckich chorych deportowanych tam w czasie wojny, poznawali historię niemieckich zbrodni na polskich i niemieckich chorych, a także odwiedzili muzeum Auschwitz. Na zaproszenie kierownika Katedry i Kliniki Psychiatrii Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Adama Szymusika, rozpoczęli trwającą do dziś dyskusję z polskimi psychiatrami na temat aktualnych problemów opieki psychiatrycznej.

Od tamtego czasu Dörner nieprzerwanie angażuje się w polsko-niemiecki dialog. W 1988 na organizowane przez niego szkolenia w Gütersloh przybywa grupa polskich psychiatrów m.in. Adam Szymusik, Maria Orwid, Andrzej Cechnicki. Opracowano szeroki plan współpracy ponad istniejącymi jeszcze wówczas przepaściami historycznymi i politycznymi. W roku 1989 odbywa się druga podróż studyjna do Polski pracowników niemieckich szpitali psychiatrycznych a Klaus Dörner jest inicjatorem pierwszego polsko-niemieckiego

partnerstwa klinik (Gütersloh - Dziekanka/Gniezno). Idąc w jego ślady powstało w międzyczasie ponad 50 Partnerstw pomiędzy szpitalami, klinikami włączając w bliską współpracę ludzi wszystkich zawodów. W tym samym 1989 roku Dörner przemawiał na Zjeździe Psychiatrów Polskich w Łodzi o niemieckim milczeniu wokół sprawy mordów na osobach chorujących psychicznie w Polsce. Został członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. Z obustronnej potrzeby dialogu i współpracy narodziło się założone w 1990 roku przez psychiatrów polskich i niemieckich "Polsko-Niemieckie Towarzystwo Zdrowia Psychicznego" z siedzibami w Krakowie i Münster; Klaus Dörner został jego pierwszym przewodniczącym, po latach zaangażowania - honorowym Przewodniczącym. W roku 2000 Towarzystwo to otrzymało nagrodę polskiego rządu oraz niemieckiego rządu federalnego za szczególne zasługi na polu porozumienia niemiecko-polskiego (Nagroda Niemiecko-Polska).

Przy okazji swojej drugiej wizyty w Polsce w roku 1987 Klaus Dörner był gościem byłego więźnia obozu Auschwitz, Adolfa Gawalewicza; na kilka tygodni przed jego nieoczekiwaną śmiercią Dörner przyrzekł Gawalewiczowi, iż

postara się o wydanie jego wspomnień także w języku niemieckim. Niemieckojęzyczne tłumaczenie książki "Refleksje z poczekalni do gazu", wydane przez Klause Dörnera ukazało się w roku 1995, opatrzone przedmową prezydenta Republiki Federalnej Niemiec, Johanna Rau.

Działalność naukowa, polityczna, publicystyczna i lekarska Klause Dörnera spełnia postulat ocalałych ofiar terroru nazistowskiego "Nigdy więcej!". W październiku 1990r. Klaus Dörner stał wspólnie z dr. Zdzisławem Jaroszewskim przed żelazną bramą fortu VII w Poznaniu, gdy ten przywoływał cienie pomordowanych pacjentów, które "z pewnością teraz nas słyszą". Klaus Dörner całą swoją uwagę skierował ku głosom ofiar. Wykorzystywał w ich służbie wszystkie swoje możliwości i uczynił ich los centralnym punktem współczesnych debat. W tym, że dziś stawiane są egzystencjalne pytania o chorobę, zdrowie, cierpienie i umieranie w kontekście doświadczeń związanych z obozem Auschwitz, a tym samym doświadczenia te będą mogły posłużyć jako skuteczne napomnienie i ostrzeżenie dla naszych potomków, Klaus Dörner ma swój szczególny osobisty udział.